

*sygn. XVII Ka 133/17*

## WYROK

**W I M I E N I U**

**RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**Dnia 18 kwietnia 2017 r.**

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym - Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Dariusz Kawula

Sędziowie: SSO Dorota Maciejewska-Papież

SSO Anna Judejko (spr.)

Protokolant: st. prot. sąd. Agnieszka Słuja-Goronska

Przy udziale Ewy Domagalskiej Prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań Nowe Miasto

po rozpoznaniu w dniu 4 kwietnia 2017 r.

sprawy: **K. P. i D. J. - oskarżonych z art.280§1kk i inne** na skutek apelacji wniesionych przez: obrońców oskarżonych od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z dnia 27 października 2016r.,

sygn. akt III K 482/16

1. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) obniża wymiar kary ograniczenia wolności orzeczonej wobec D. J. w punkcie 8 do 1 (jednego ) roku;

b) jako podstawę prawną rozstrzygnięcia w punkcie 10 i 11 wskazuje przepisy § 4 ust. 1 i 3, § 17 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 pkt 3 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U 2015.1801)

2. W pozostałym zakresie utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy;

3. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. S. W. i adw. A. B. kwoty po 516,60 zł brutto tytułem kosztów pomocy prawnej z urzędu świadczonej oskarżonym w postępowaniu odwoławczym,

4. Zwalnia oskarżonych w całości od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze w tym od opłat za drugą instancję.

Anna Judejko Dariusz Kawula Dorota Maciejewska-Papież

## UZASADNIENIE

Wyrokiem wydanym w dniu 27 października 2016 roku w sprawie o sygnaturze akt II K 482/16 Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu uznał **K. P. i D. J.** za winnych zarzucanych im czynów.

W punkcie 1. wyroku Sąd uznał oskarżonego P. za winnego czynu popełnionego w sposób opisany w pkt I, tj. przestępstwa z art. 288 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na podstawie art. 288 § 1 kk przy zastosowaniu art. 37a kk w zw. z art. 34 § 1 i § 1a pkt 1 kk w zw. z art. 35 § 1 kk wymierzono mu karę 1 roku ograniczenia wolności zobowiązując go do wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w

stosunku miesięcznym. Następnie Sąd na podstawie art. 46 § 1 kk zobowiązał K. P. do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem opisanym w pkt 1 poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego K. K. (1) kwoty 700 złotych.

W kolejnym punkcie Sąd uznał K. P. za winnego czynu popełnionego w sposób opisany w pkt II, przyjmując, że stanowi on wypadek mniejszej wagi, tj. przestępstwa z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 283 kk i za to na podstawie art. 283 kk przy zastosowaniu art. 37a kk w zw. z art. 34 § 1 i § 1a pkt 1 kk w zw. z art. 35 § 1 kk wymierzył mu karę 1 roku i 4 miesięcy ograniczenia wolności zobowiązując go do wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym. Następnie na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązał oskarżonego K. P. do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem opisanym w pkt 3 poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego K. K. (1) kwoty 550 złotych.

W pkt 5 wyroku Sąd uznał oskarżonego K. P. uznaje za winnego czynu popełnionego w sposób opisany w pkt III, przyjmując, że stanowi on wypadek mniejszej wagi, oskarżony dokonał nadto zaboru słuchawek o wartości 100 złotych, a wartość zabranego e-papierosa wynosiła 180 zł, tj. przestępstwa z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 283 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na podstawie art. 283 kk przy zastosowaniu art. 37a kk w zw. z art. 34 § 1 i § 1a pkt 1 kk w zw. z art. 35 § 1 kk wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy ograniczenia wolności zobowiązując go do wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym. Jednocześnie Sąd zobowiązał oskarżonego do naprawienia szkody w 1/2 części wyrządzonej przestępstwem opisanym w pkt 5 poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego M. S. kwoty 240 złotych.

W punkcie 7 wyroku Sąd na podstawie art. 85 § 1 kk w zw. z art. 86 § 1 i 3 kk wymierza oskarżonemu K. P. karę łączną 1 roku i 8 miesięcy ograniczenia wolności zobowiązując go do wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym.

W kolejnym punkcie Sąd uznał oskarżonego D. J. za winnego czynu popełnionego w sposób opisany w pkt IV, przyjmując, że stanowi on wypadek mniejszej wagi, oskarżony dokonał nadto zaboru słuchawek o wartości 100 złotych, a wartość zabranego e-papierosa wynosiła 180 zł, tj. przestępstwa z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 283 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na podstawie art. 283 kk przy zastosowaniu art. 37a kk w zw. z art. 34 § 1 i § 1a pkt 1 kk w zw. z art. 35 § 1 kk i wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy ograniczenia wolności zobowiązując go do wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym. Jednocześnie na podstawie art. 46 § 1 kk zobowiązał D. J. do naprawienia w 1/2 części szkody wyrządzonej przestępstwem opisanym w pkt 8 poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego M. S. kwoty 240 złotych.

W kolejnych punktach wyroku Sąd zasądził na rzecz obrońców wynagrodzenie za udzielenie pomocy prawnej oskarżonym z urzędu.

W ostatnim punkcie wyroku Sąd orzekł o kosztach postępowania zwalniając oskarżonych od obowiązku ich ponoszenia i nie wymierzając im opłat.

Wyrok powyższy w całości apelacją zaskarżył **obrońca oskarżonego K. P.** zarzucając wskazanemu wyżej orzeczeniu:

1. rażąco obrażę przepisu art. 7 k.p.k., która miała istotny wpływ na treść skarżonego orzeczenia, poprzez dokonanie przez Sąd wadliwej oceny zgromadzonych dowodów, polegającej na:

a) niesłusznym niedaniu wiary wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie, w jakim twierdził on, że nie zabrał on pokrzywdzonym telefonów oraz e- papierosów oraz że pobił K. K., albowiem ten go obraził, w sytuacji gdy oskarżony od razu przyznał się do pobicia pokrzywdzonych, złożył wyjaśnienia w tym zakresie, niczego nie ukrywając, a wyjaśnienia K. P. odnośnie niedokonania zaboru przedmiotowych rzeczy znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym;

b) niesłusznym daniu wiary zeznaniom pokrzywdzonych, w zakresie w jakim wskazali oni, że oskarżeni zabrali im e-papierosy i telefony, w sytuacji gdy ich zeznania były niespójne, chaotyczne i pełne rozbieżności;

c) niesłusznym niedaniu wiary zeznaniom świadka A. R., w zakresie w jakim wskazał on, że oskarżony P. nie zabrał pokrzywdzonym żadnych rzeczy, ani też nie widział ich później u niego;

2. błąd w ustaleniach faktycznych, stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, polegający na nieprawidłowym ustaleniu przez Sąd, że oskarżony zabrał pokrzywdzonym telefony oraz e- papierosy, w sytuacji gdy oskarżony nie przyznaje się do tego, a brak jest w niniejszej sprawie wiarygodnych dowodów, na podstawie których Sąd mógłby prawidłowo poczynić przedmiotowe ustalenie;

3. rażąco obrazę przepisu art. 5 § 2 k.p.k., która miała istotny wpływ na treść skarżonego orzeczenia, poprzez nierozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego;

4. rażąco obrazę przepisu art. 280 § 1 k.k. poprzez jego zastosowanie, w sytuacji gdy oskarżony swoim zachowaniem nie wypełnił znamion wskazanego powyżej przepisu;

5. rażąco obrazę przepisów § 11 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 pkt 3 i § 4 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie poprzez ich zastosowanie, w sytuacji gdy zasądzenie wynagrodzenia za udzielenie przez adwokata oskarżonemu P. pomocy prawnej z urzędu winno nastąpić na podstawie przepisów Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu oraz art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k.;

6. rażąco obrazę przepisów art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. oraz § 17 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 pkt 3 i § 20 przepisów Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, poprzez ich niezastosowanie i zasądzenie na rzecz adwokata A. B. zbyt niskiej kwoty

Nadto skarżący z daleko idącej ostrożności zarzucił zaskarżonemu wyrokowi rażąco niewspółmierność kary - orzeczone wobec oskarżonego kary jednostkowe oraz kara łączna są oczywiście i rażąco niewspółmierne do popełnionego przez niego czynu.

Mając powyższe na uwadze skarżący wniósł o”

1. zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej oskarżonego K. P. w całości poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów, wskazanych w pkt. 3 i 5 wyroku oraz poprzez wymierzenie oskarżonemu istotnie łagodniejszej kary za czyn wskazany w pkt. 1 wyroku

ewentualnie skarżący wniósł o:

2. zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej oskarżonego K. P. w całości poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, wskazanego w pkt. 3 wyroku oraz zmianę kwalifikacji prawnej czynu wskazanego w pkt 5 wyroku i przyjęcie, iż zachowanie oskarżonego wypełniło znamiona czynu zabronionego stypizowanego w przepisie art. 157 § 2 k.k. oraz zmianę opisu tego czynu w ten sposób, że uznaje się oskarżonego K. P. za winnego tego, że w dniu 11.01.2016r., w C., działając wspólnie i w porozumieniu z D. J. poprzez uderzenie M. S. rękoma i kopanie nogami po twarzy i całym ciele spowodował u niego obrażenia ciała w postaci zacerwienia i otarcia naskórka w okolicy czoła oraz otarcia naskórka, obrzęku i zasinień w okolicy obu oczu, które to obrażenia naruszyły czynności narządu ciała pokrzywdzonego na czas nie dłuższy niż 7 dni - i w konsekwencji istotne obniżenie wymierzonej oskarżonemu kary za to przestępstwo

3. istotne obniżenie kar wymierzonych oskarżonemu za każdy z zarzucanych mu czynów

4. uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej oskarżonego K. P. w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Wyrok zaskarżył również obrońca oskarżonego D. J. zarzucając obrazę prawa materialnego art. 18 §1 k.k. przez przyjęcie w odniesieniu do D. J. konstrukcji współsprawstwa, co skutkowało przypisaniem mu czynu z art. 280§1kk. Skarżący podniósł również zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego – art. 7 k.p.k. w zw. z art.410k.p.k. poprzez dowolną ocenę zebranego materiału dowodowego i odmówienie wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego J.. Nadto skarżący zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że oskarżony dopuścił się zaboru przypisanych mu rzeczy, bądź obejmował swą świadomością działania oskarżonego K. P..

W konsekwencji postawionych zarzutów obrońca wniósł o:

- zmianę zaskarżonego poprzez uniewinnienie oskarżonego od czynu z art.280§1 k.k.,
- umorzenie postępowania o czyn z art.157§2 k.k. ze względu na brak skargi uprawnionego oskarżyciela,
- uchylenie orzeczenia w przedmiocie obowiązku naprawienia szkody zawartego w punkcie 9,
- zasądzenie kosztów obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym, które nie zostały uiszczone nawet w części,
- ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacje obrońców oskarżonych okazały się niezasadne a podniesione w nich zarzuty – w większości chybione. Stwierdzić bowiem należy, iż Sąd I instancji przeprowadził w przedmiotowej sprawie skrupulatnie przewód sądowy zaś zebrany materiał dowodowy poddał wnikliwej analizie, w rezultacie czego prawidłowo ustalił stan faktyczny, z którego wywiódł trafne wnioski natury prawnej. Wbrew zarzutom opisanym w apelacjach ustalenia Sądu Rejonowego zarówno w zakresie winy oskarżonych i kwalifikacji prawnej przypisanych im czynów są prawidłowe i uwzględniają całokształt okoliczności faktycznych ujawnionych w toku rozprawy głównej. Jednocześnie Sąd I instancji z zachowaniem wymagań określonych w art. 424 k.p.k. w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazał jakie fakty uznał za udowodnione lub nie udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, wyjaśnił podstawę prawną wyroku i przytoczył okoliczności, jakie miał na względzie przy wymiarze orzeczonych kar.

Należy w tym miejscu zauważyć, że ocena każdego przeprowadzonego w toku postępowania dowodu pozostawiona jest sądowi orzekającemu, który obowiązany jest dokonać jej z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, jak również z uwzględnieniem całokształtu okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego i takiej też oceny dowodów dokonał Sąd I instancji w omawianej sprawie. Sąd I instancji w sposób przekonywujący wskazał zatem dlaczego dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonych K. P. i D. J. jedynie we wskazanej w uzasadnieniu części, a w pozostałym zakresie uznał ich wyjaśnienia za nieodpowiadające prawdzie i tego rodzaju ocenę należało uznać za pozostającą pod ochroną art. 7 k.p.k. Obrońcy oskarżonych na poparcie swoich stanowisk o dokonaniu przez Sąd Rejonowy niewłaściwej oceny wyjaśnień oskarżonych nie przytoczyli tego rodzaju okoliczności, które mogłyby tę ocenę podważyć. Obrońcy kwestionując ocenę dowodów i prawidłowość dokonanych przez Sąd ustaleń faktycznych usiłowali bowiem wykazać w apelacjach, iż Sąd niesłusznie nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonych w częściach, w których nie przyznawali się oni do zabrania przedmiotów należących do K. K. (1) i M. S., a jednocześnie niezasadnie uznał za wiarygodne zeznania pokrzywdzonych w zakresie, w którym wskazywali oni na to, że oskarżeni zabrali im należące do nich rzeczy.

Tego stanowiska skarżących nie można było jednak podzielić. Oparcie ustaleń faktycznych na określonej i wyraźnie wskazanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku grupie dowodów i jednoczesne nieuznanie dowodów przeciwnych nie stanowi bowiem uchybienia, które by mogło powodować zmianę bądź uchylenie zaskarżonego wyroku w sytuacji,

gdy Sąd Rejonowy zgodnie z nakazem wynikającym z treści art. 424 k.p.k. wykazał jakimi względami kierował się dokonując takiej, a nie innej oceny dowodów, a nadto gdy ocena ta nie jest sprzeczna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Konfrontacja poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń z dowodami sprawy przekonuje zaś o zgodności tychże ustaleń oraz trafności wyciągniętych wniosków i wskazuje w istocie na rozważenie przez Sąd I instancji wszystkich zasadniczych okoliczności mających znaczenie dla merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy.

Nie powielając zatem rozważań Sądu I instancji, które Sąd odwoławczy przyjmuje za własne, podkreślić należy, iż wbrew stanowisku wyrażonemu w apelacjach materiał dowodowy zgromadzony w postępowaniu pozwał na przypisanie oskarżonym sprawstwa i winy w zakresie czynów z art. 280 § 1 k.k.

Odnosząc się do zarzutu podniesionego w apelacji obrońcy K. P., że zeznania pokrzywdzonych są chaotyczne niespójne i pełne rozbieżności, jak również uwidoczniono w nich zdecydowane różnice pomiędzy zeznaniami złożonymi w postępowaniu przygotowawczym, a na rozprawie należy wskazać, że zeznania pokrzywdzonych z postępowania przygotowawczego nie zawierają takich różnic, czy nieścisłości, które mogłyby je dyskwalifikować. Wypada zauważyć, że relacje pokrzywdzonych dotyczyły zdarzeń dynamicznych, którym towarzyszyły emocje, przy czym obserwowali oni to co się działo z różnych pozycji wynikających z odmiennego ich zaangażowania. W sposób naturalny zatem mogli zaobserwować inaczej pewne okoliczności, bądź też pewnych okoliczności nie zauważyć. Na rozprawie doszedł kolejny czynnik w postaci upływu czasu. Pokrzywdzeni bowiem na rozprawie zeznawali wiele miesięcy od zdarzeń, których dotyczyło postępowanie, mogli zatem mieć trudności w odtworzeniu ich szczegółów, tym bardziej ze względu na ich dynamiczny przebieg. Pokrzywdzony K. na wstępie swoich zeznań na rozprawie zaznaczył, że z uwagi na upływ czasu nie pamięta dobrze. W swojej relacji pokrzywdzony rzeczywiście miał pewne problemy z odtworzeniem wszystkich szczegółów. Jednocześnie jednak podtrzymał zeznania z postępowania przygotowawczego. Odnośnie zeznań na rozprawie pokrzywdzonego S., to poza możliwym destrukcyjnym działaniem czasu, w ocenie Sądu Okręgowego w zeznaniach tego pokrzywdzonego na rozprawie wyraźnie widoczna jest chęć umniejszenia sprawstwa i zawinienia K. P., z którym, jak przyznał, od czasu do czasu sobie porozmawia. Pokrzywdzony zatem spontanicznie wymienił przedmioty, które mu zabrano w trakcie zdarzenia, w tym słuchawki, których wcześniej nie ustalono, przy czym stwierdził, że nie wie kto tego dokonał. Jednocześnie starał się umniejszyć poczucie doznanej straty wskazując, że nie interesuje go co stało się z zabranymi mu przedmiotami. Nadto usprawiedliwiał K. P. wskazując, że na trzeźwo by go nie pobili. Ostatecznie jednak skonfrontowany ze swoimi zeznaniami z postępowania przygotowawczego pokrzywdzony podtrzymał je.

Podkreślenia wymaga, że Sąd I instancji dostrzegł wszystkie niespójności w zeznaniach pokrzywdzonych i w sposób precyzyjny do nich się odniósł wskazując w jakiej części uznał je za wiarygodne, a w jakiej części ich nie uznał oraz w sposób logiczny i przekonujący swoje stanowisko uzasadnił. Obrońca oskarżonego P. zarzucając, że Sąd nie dał wiary oskarżonemu w zakresie, w jakim kwestionował fakt kradzieży, powołuje się na wyżej wskazane zeznania M. S. z rozprawy tendencyjnie nie zauważając dokonanej przez Sąd oceny tych zeznań i oparcia się przez Sąd na zeznaniach tego świadka z postępowania przygotowawczego. Warto w tym miejscu podkreślić, że generalnie skarżący ogranicza się do twierdzeń, iż Sąd niesłusznie dał wiarę tym, czy innym relacjom, bądź też niesłusznie nie dał określonym relacjom wiary nie odnosząc się jednak do zaprezentowanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wszechstronnej i wnikliwej oceny dowodów i nie wykazując z jakich względów ocenę dowodów dokonaną przez Sąd Rejonowy uznać należało za błędną, co czyni apelację w tym zakresie za czysto polemiczną. Nie umacnia zarzutów apelacji wskazywanie na to, że A. R., który był obecny podczas zdarzenia nie widział żeby oskarżeni zabierali pokrzywdzonym należące do nich przedmioty. Sąd Rejonowy trafnie wskazał, że świadek ten w toku postępowania składając zeznania starał się zachowywać bardzo neutralnie chroniąc swoją osobę, albowiem zna on zarówno pokrzywdzonych jak i oskarżonych oraz w dalszym ciągu utrzymuje z obiema stronami kontakt. Ocena w tym zakresie poczyniona przez Sąd Rejonowy jest zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Jednocześnie Sąd Okręgowy ocenę powyższych dowodów odzwierciedloną w zaskarżonym wyroku i jego uzasadnieniu w pełni podzielił. Faktem jest przy tym, że zeznania świadków w zakresie czynów z art. 280 § 1 k.k. to były głównie uznane za wiarygodne zeznania samych pokrzywdzonych, dopełniały się one jednak również z zeznaniami A. K. oraz R. S., którym jako rodzicom opowiedzieli bezpośrednio po zdarzeniu, że zostali pobici i okradzeni, jak również opiniami sądowo-lekarskimi.

Sąd Okręgowy nie podzielił argumentacji przytoczonej w apelacji wywiedzionej przez obrońcę oskarżonego D. J.. Skarżący powołując się również na niespójności w zeznaniach pokrzywdzonych. Jednak czyni to wybiórczo z pominięciem dokonanej przez Sąd I instancji oceny. Skarżący wskazał, że jego mandant nie uczestniczył w zaborze pokrzywdzonemu należących do niego przedmiotów, albowiem po całym zdarzeniu oddalił się jako pierwszy (sam) z miejsca w którym do niego doszło, a o tym, że K. P. zabrał pokrzywdzonym E-papierosa, telefon komórkowy oraz słuchawki miał się dowiedzieć dopiero na przystanku autobusowym. Po pierwsze, sam fakt samotnego odejścia z miejsca zdarzenia został w sposób jednoznaczny podważony między innymi przez pokrzywdzonych jak i zeznania świadka A. R., tak więc nie jest trafna argumentacja, że D. J. o zaborze przedmiotów należących do pokrzywdzonych dowiedział się dopiero po zdarzeniu na przystanku autobusowym i nie miał świadomości że współuczestniczył w dokonaniu przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. Po wtóre, nie sposób zgodzić się również z obrońcą D. J., że między oskarżonymi nie doszło do żadnego porozumienia - nawet w sposób dorozumiany, jak to wskazał w swoim uzasadnieniu Sąd Rejonowy. Sąd Okręgowy podziela w tym zakresie stanowisko Sądu Apelacyjnego w Katowicach, że „współsprawstwo nie wymaga, aby sprawcy z wyprzedzeniem planowali popełnienie przestępstwa i wcześniej uzgadniali podział ról. Porozumienie, które jest warunkiem koniecznym współsprawstwa może nastąpić nawet w trakcie realizacji czynu zabronionego. Nie ma też znaczenia, w jakiej formie to porozumienie następuje. Może być wyraźne, ale i dorozumiane. Wcześniejsze wspólne działania oskarżonych wobec innych osób, sekwencja zachowań podejmowanych przez nich w stosunku do pokrzywdzonego w tym samym miejscu i czasie, jednoznacznie wskazuje na porozumienie i współdziałanie oskarżonych” (wyrok z dnia 20 września 2007 roku, sygn. akt II Akz 280/07). Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, D. J. razem z K. P. poszli za pokrzywdzonymi, gdy ci udali się aby poszukać telefon pokrzywdzonego K., następnie oskarżony J. sam zaatakował M. S., podczas gdy oskarżony P. przy użyciu przemocy zabierał mienie pokrzywdzonemu K.. D. J. cały czas aktywnie uczestniczył w biciu M. S. - również wtedy gdy dołączył do niego współoskarżony P.. Jak słusznie zaznaczył Sąd Rejonowy, był on również przy pokrzywdzonym w momencie gdy K. P. zażądał od niego wydania wartościowych rzeczy, co ten uczynił. Co prawda, D. J. sam nie zabierał M. S. jego rzeczy jednak w żaden sposób się od tego nie zdystansował. Wręcz przeciwnie. Zatem jego wcześniejsze zachowanie oraz zgoda na zabranie pokrzywdzonemu należących do niego przedmiotów, asystowanie przy tym i w rezultacie wzmacnianie przewagi nad pokrzywdzonym, wskazuje na zawarte z drugim sprawcą w sposób konkludentny porozumienie co do pobicia i zabrania mienia pokrzywdzonemu. Nawet jeżeli do tego porozumienia między oskarżonymi nie doszło już w momencie udania się za pokrzywdzonymi nad rzekę, to niewątpliwie doszło do niego co najmniej w trakcie zdarzenia.

Odnosząc się przy tej okazji do podniesionych w apelacjach zarzutów obrazy prawa materialnego – art.18 k.k. i 280§1 k.k., wypada zauważyć, że błędem metodologicznym ze strony skarżących jest formułowanie w apelacji zarzutów obrazy prawa materialnego, gdy w istocie kwestionują oni ustalenia faktyczne w sprawie co do przebiegu zdarzenia jako poczynione z naruszeniem art. 7 k.p.k. Przypomnieć bowiem warto, że obraza prawa materialnego stanowi podstawę odwoławczą jedynie wówczas, gdy prawo to zostało wadliwie zinterpretowane przez Sąd I instancji, to jest gdy sąd ten wadliwie zastosował przepis prawa materialnego pomimo że w układzie okoliczności sprawy nie było to dopuszczalne, bądź wówczas gdy sąd nie zastosował przepisu prawa materialnego pomimo, iż w konkretnym układzie było to obligatoryjne. Nie można zatem stawiać zarzutu naruszenia prawa materialnego w sytuacji, gdy wadliwość orzeczenia ma polegać, jak wynika z wywodów ww. apelacji, na błędnych ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku – w przedmiotowej sprawie odnoszących się do zaboru mienia oraz zaistnienia porozumienia między oskarżonymi.

Przechodząc do kolejnego zarzutu wskazanego przez obrońcę K. P., a dotyczącego obrazy art. 5 § 2 k.p.k. poprzez nierozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego, wskazać należy, że nie można zasadnie stawiać zarzutu obrazy tego przepisu, podnosząc wątpliwości strony co do treści ustaleń faktycznych, bowiem dla oceny, czy nie została naruszona zasada in dubio pro reo, istotne jest jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął te wątpliwości na niekorzyść oskarżonego. Jeżeli z materiału dowodowego sprawy wynikają różne wersje wydarzeń, to nie jest to równoznaczne z istnieniem niedających się usunąć wątpliwości w rozumieniu art. 5 § 2 k.p.k., bo w takim wypadku sąd orzekający zobowiązany jest do dokonania ustaleń na podstawie swobodnej oceny dowodów i dopiero

wówczas, gdy wątpliwości nie zostaną usunięte, należy tłumaczyć je na korzyść oskarżonego ( patrz II AKa 30/07 wyrok s. apel. 2007.04.05 w K. Prok.i Pr. 2007/11/24).

Sąd Okręgowy pragnie zwrócić uwagę, że dokonana w przedmiotowej sprawie analiza zebranego materiału dowodowego, wbrew polemicznemu stanowisku skarżących, pozwoliła na poczynienie pewnych ustaleń faktycznych co do sprawstwa i winy obu oskarżonych, zatem nie zaistniała sytuacja procesowa, o której mowa w art.5§2 k.p.k. W rezultacie dokonanej analizy nie pozostały bowiem wątpliwości, które Sąd orzekający powinien przetłumaczyć na korzyść oskarżonych.

Nie znajdując zatem podstaw do uwzględnienia zarzutów apelacji i wzruszenia zaskarżonego wyroku w zakresie sprawstwa i winy oskarżonych, Sąd odwoławczy zbadał orzeczenie Sądu I instancji pod kątem współmierności wymierzonych oskarżonym kar. W tym zakresie Sąd nie dopatrył się jakichkolwiek podstaw do ingerencji w treść wydanego orzeczenia w zakresie dotyczącym K. P..

Zauważyć bowiem należy, iż zarzut rażącej niewspółmierności kary może zostać podniesiony jedynie wówczas, gdy suma zastosowanych kar i środków karnych za przypisane oskarżonemu przestępstwo nie uwzględnia należyście stopnia społecznej szkodliwości tego czynu, nie realizuje w wystarczającej mierze celów kary w zakresie jej społecznego oddziaływania i nie uwzględnia w należyтым stopniu celów zapobiegawczych i wychowawczych, jakie ma osiągnąć w stosunku do sprawcy (por. OSN KW (...), 11, 213), gdy kara – pomimo tego, że mieści się w granicach ustawowego zagrożenia – nie uwzględnia w sposób właściwy wszystkich okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy – innymi słowy, gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą (por. (...) KW (...), 7-8, 60).

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I instancji wymierzając oskarżonemu P. kary za każdy z przypisanych mu czynów uwzględnił zaś w należyтым stopniu zarówno okoliczności obciążające jak i łagodzące, przez co wymierzone oskarżonemu kary jawią się jako adekwatne do stopnia zawinienia oraz społecznej szkodliwości tychże czynów. Również kara łączna uwzględniła w pełni dyrektywy jej wymiaru.

Przypomnieć jednocześnie należy, iż przypisane oskarżonemu przestępstwa z art. 288 § 1 k.k. i art. 280 § 1 k.k. w zw z art. 283 k.k. (wypadek mniejszej wagi) zagrożone są karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do 5 lat. Czyn z art. 157 § 2 k.k. zagrożony jest zaś karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do 2 lat. Sąd Okręgowy stoi przy tym na stanowisku, iż miarą surowości kary jest nie tyle jej wysokość, co stopień wykorzystania sankcji karnej wynikającej z przepisu penalizującego dane zachowanie. Wymierzenie oskarżonemu kar jednostkowych w wymiarze ustalonym w wyroku i następnie, z zastosowaniem w znacznym stopniu zasady absorpcji, kary łącznej ograniczenia wolności w wymiarze 1 roku i 8 miesięcy, podczas której zobowiązano oskarżonego do wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym wraz z orzeczeniami o naprawieniu wyrządzonych szkód nie może zostać uznane za niewspółmiernie surowe. Kara, jaką wymierzył oskarżonemu Sąd Rejonowy, jest konieczną reakcją na popełnione przez ww. przestępstwa i ma szansę spełnić wszystkie cele stawiane przed karą kryminalną – począwszy od jej funkcji sprawiedliwej odpłaty za wyrządzone zło, poprzez cele zapobiegawcze i wychowawcze w stosunku do osoby oskarżonego, aż po jej rolę w zakresie społecznego oddziaływania.

Jednocześnie Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska Sądu I instancji co do kary wymierzonej oskarżonemu J.. Należy wskazać, że K. P. za udział w czynie, którego dopuścił się wspólnie i w porozumieniu z D. J. otrzymał, podobnie jak D. J., karę 1 roku i 6 miesięcy ograniczenia wolności. Nie ulega jednak wątpliwości, że udział oskarżonego P. był większy. To on bowiem bezpośrednio zabierał mienie pokrzywdzonemu S., przy czym to nie był jego jedyny czyn tego dnia. Mając przy tym na uwadze wymiar kary łącznej orzeczonej w stosunku do K. P. (1 roku i 8 miesięcy ograniczenia wolności) za trzy czyny popełnione w stosunku do dwóch osób, to kara orzeczonej wobec D. J. (1 rok i 6 miesięcy ograniczenia wolności) za jeden czyn skierowany przeciwko jednemu pokrzywdzonemu razi surowością i godzi w wewnętrzną sprawiedliwość wyroku.

W rezultacie powyższego, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok wobec D. J. i obniżył orzeczoną wobec niego karę.

Odnosząc się do zarzutu błędnego zastosowania przepisów Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie, na podstawie których Sąd Rejonowy zasądził koszty pomocy prawnej udzielonej oskarżonym przez obrońców wyznaczonych z urzędu Sąd Okręgowy podzielił przytoczoną argumentację. Nie ulega żadnej wątpliwości, że w sytuacji wyznaczenia oskarżonym obrońców z urzędu zastosowanie przy zasądzeniu kosztów pomocy prawnej ma Rozporządzenie które odnosi się do czynności obrońców z urzędu a nie obrońców z wyboru. Dlatego też Sąd odwoławczy zmienił pkt 10 i 11 zaskarżonego wyroku w ten sposób, że za podstawę przyznania wynagrodzenia wyznaczonym obrońcom z urzędu uznał Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu. Należy nadmienić że zmiana podstawy prawnej nie doprowadziła do konieczności zmiany zasądzonych kwot. Sąd Okręgowy nie podzielił argumentacji przytoczonej przez obrońcę K. P. i w tym zakresie i utrzymał rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w mocy. W pierwszej kolejności należy bowiem wskazać, że niniejsze postępowanie przed Sądem Rejonowym zostało zakończone po przeprowadzeniu zaledwie trzech rozpraw, co już samo w sobie świadczy, że sprawa nie należała wymagała szczególnego zaangażowania obrońcy. Nadto w toku postępowania przesłuchano jedynie siedem osób w tym również samych oskarżonych, co również potwierdza, iż niniejsze postępowanie nie było skomplikowane i nie wymagało konieczności poświęcenia dużej ilości czasu na przygotowanie się do wskazanych rozpraw profesjonalnego obrońcy. Z tych też względów Sąd Okręgowy w zakresie wysokości przyznanych przez Sąd Rejonowy kwot utrzymał wyrok w mocy czyniąc jedynie zmianę w zakresie podstawy prawnej.

W pkt 3 wyroku Sąd Okręgowy na podstawie § 4 ust. 3, § 17 ust. 2 pkt 4 w zw. z § 20 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu ( Dz. U. 2016.1714) przyznał każdemu z obrońców za udział w postępowaniu odwoławczym kwotę 516,60 złotych.

W 4 punkcie orzeczenia Sąd na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy w sprawie opłat w sprawach karnych zwolnił oskarżonych od kosztów sądowych i opłat za drugą instancję. Jak wynika bowiem z akt sprawy oskarżeni są osobami, które w dalszym ciągu kontynuują naukę i pozostają na utrzymaniu rodziców, tak więc uiszczenie kosztów postępowania w tym opłat byłoby w ich sytuacji majątkowej zbyt uciążliwe.

SSO Anna Judejko SSO Dariusz Kawula SSO Dorota Maciejewska-Papież